

WYDANIE ŚWIĄTECZNE

Nr indeksu 850-729

Częstochowa, nr 30, rok I

24

godziny

DZIENNIK CZĘSTOCHOWSKI

Tyłem do darów?

— Resort rolnictwa uważa, że w obecnej sytuacji należy się pomału wycofywać z darów żywnościowych krajów zachodnich w postaci zboża, dużych ilości kukurydzy czy mięsa i ograniczyć tę pomoc do produktów, których u nas rzeczywiście nie można wyprodukować, np. pszenicy makaronowej czy niektórych koncentratów paszowych (soja) — powiedział dziennikarzowi PAP kierujący Ministerstwem Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej podsekretarz stanu **Mieczysław Stelmach**. — Chodzi nam o ochronę rodzimych producentów (dary przyczyniały się do obniżki cen na

rynku rolnym) oraz o pozbycie się „ograniczeń” eksportowych. Dziś nasze produkty rolne możemy eksportować. Ale jak można to robić, skoro wcześniej otrzymaliśmy podobne produkty za darmo? Oczywiście — zaznaczył **M. Stelmach** — sprawa ta ma różne aspekty i rolnicy powinni o nich wiedzieć. Jak wiadomo, pieniądze uzyskane ze sprzedaży na naszym rynku darów żywnościowych EWG gromadzone są na koncie Europejskiego Funduszu Rozwoju Wsi Polskiej i następnie kierowane przez urząd ministra **Artura Balasza** na rozwój

dokończenie na str. 2

Ja nie zacierałem śladów

(Z ppłk. Jerzym Karpaczem, posłem na Sejm X kadencji, ostatnim szefem Służby Bezpieczeństwa, rozmawia **Andrzej Gołda**).

— Zaczijmy od wątku biograficznego. Jest pan rodowitym kielczaninem...
— Urodziłem się w Kielcach 44 lata temu. Tutaj skończyłem szkołę podstawową, potem liceum im. Żeromskiego. Po studiach prawniczych na UJ podjąłem pracę w Komendzie Wojewódzkiej MO w Kielcach, skąd w 1974 roku zostałem służbowo przeniesiony do Warszawy do

MSW. Przeszedłem tu kolejne szczeble kariery: od inspektora, poprzez naczelnika wydziału do dyrektora Biura Śledczego...
— Szefem SB został pan wkrótce po ostatnich wyborach do parlamentu...
— Wybory zastały mnie w Wałbrzychu, gdzie od roku pełniłem obowiązki szefa WUSW. Kandydowałem w województwie kieleckim w okręgu: Skarżysko —

◆ SZCZYT OSTATNIEJ SZANSY — ODROZCZONY ◆ POLACY MOGĄ WRACAĆ ◆ KTO USTĄPI?

Gorączka w zatoce

▲ Po ogłoszeniu przez rząd w Bagdadzie aneksji Kuwejtu, w kraju tym doszło do akcji protestacyjnych, słychać było strzały — podała chińska agencja prasowa.

W środę o północy, w porze nocnej modlitwy, Kuwejczycy przez pół godziny skandowali przez otwarte okna i z balkonów: „Allah jest wielki”. Odbiło się kilka demonstracji, podczas których kobiety przemarszerowały ulicami z portretami emira, wykrzykując: „Kuwejtu należy do narodu kuwejckiego”.

▲ Prasa amerykańska poinformowała, że Stany Zjed-

noczone zamierzają rozciągnąć na terytorium Arabii Saudyjskiej w ciągu najbliższych 30 dni 50.000 żołnierzy, celem przeciwstawienia się siłom zbrojnym Iraku.

Gazeta podała, powołując się na oficjalną wypowiedź przedstawiciela Pentagonu, że żołnierze piechoty morskiej zostaną wsparci kilkoma dokończenie na str. 15

Jak budować, jak mieszkać

Trzeci wariant

W Warszawie zebrali się wczoraj Forum Mieszkaniowe — organ konsultacyjny przy Sejmie. Omawiany jest projekt „Założeń polityki mieszkaniowej państwa i rozwoju budownictwa mieszkaniowego”, przygotowany przez resort gospodarki przestrzennej i budownictwa. To już trzecia, robocza wersja tego dokumentu, która zostanie skierowana do szerszej konsultacji.

W dokumencie zawarto ocenę stanu wyjściowego i określono źródła kryzysu mieszkaniowego. Zdaniem autorów przedstawia on również kierunki oraz program działania państwa w tym zakresie.

Tej opinii nie podzielają uczestnicy forum. W ich ocenie jest to kolejny program resortowy, a nie projekt programu rządowego. Ten ostatni powinien bowiem ukazywać politykę mieszkaniową na tle polityki społeczno-gospodarczej państwa, a tego brak. Istotnym mankamentem jest też brak informacji o zasadach finansowania i kredytowania budownictwa mieszkaniowego i infrastruktury technicznej, mimo iż wiadomo, że właśnie niedostatek pieniędzy był i pozostaje najistotniejszą barierą w rozwiązywaniu problemu mieszkaniowego.

Nie ma kolejek



Księgarnia Domu Książki przy al. Najświętszej Marii Panny 81 w Częstochowie jest dobrze zaopatrzona w różnego rodzaju literaturę i cieszy się powodzeniem swoich klientów. Dla ułatwienia im nabywania ciekawych książek zorganizowano przed sklepem stoisko.

Fot. T. Szydło

dokończenie na str. 5

▲ Omówieniu obecnego stanu bezpieczeństwa i ochrony porządku publicznego w państwie oraz metod skutecznego zapobiegania i zwalczania przestępczości poświęcone było w Ministerstwie Sprawiedliwości spotkanie z udziałem: ministra spraw wewnętrznych Krzysztofa Kozłowskiego, I zastępcy prokuratora generalnego Aleksandra Herzoga oraz komendanta głównego policji pik. Leszka Lamparskiego. Mówiono o zasadach współdziałania wymienionych resortów i służb, a spotkania tego rodzaju mają być kontynuowane.

▲ Na Stadionie X-lecia w Warszawie i na stadionie GKS Olimpia w Poznaniu rozpoczęły się zgromadzenia okęgowe świadków Jehowy. Do stolicy przybyło ponad 15 tys. wyznawców z 12 województw oraz kilkunastotysięczna grupa gości z ZSRR. W Poznaniu zgromadziło się ok. 10 tys. wiernych z Wielkopolski; obecne są tu grupy wyznawców z krajów zachodnich. Mottem zgromadzeń jest „Czysta mowa”. Obie imprezy zakończą się w niedzielę.

▲ Liczna grupa mieszkańców wioski w gminie Chorzela i Krzynowłoga Mała przybyła na poligon Wojskowego Instytutu Chemii i Radiometrii, położony w Słubowie w woj. ostrołęckim.



Przed kilkoma dniami podczas najścia mieszkańców na ten poligon, doszło do zniszczenia instalacji służącej do bezpiecznej utylizacji odpadów chemicznych. Rolnicy domagają się zrezygnowania z projektu utylizacji tych odpadów na poligonie w Słubowie, obawiając się skażenia terenu.

▲ Dramatyczne chwile przeżyli dzieci wracające z kolonii w Krynicy Górskiej. W środę, 8 bm., w Nowosądeckiem padał deszcz, drogi były śliskie. Autokar wiozący z Krynicy dzieci pracowników Radomskich Zakładów Tytoniowych wyleciał z serpentyny nad Jeziorem Różnowskim, pomiędzy Wolą Kurowską a Sienną. Autobus koziłkował kilkadziesiąt metrów w dół i stanął na dachu. Dzieci wydostały się przez okna. Nikt z pasażerów autokaru nie doznał poważniejszych obrażeń. Dzieci wróciły do Krynicy, do rodziców przyjeżdżających tam, tyle że o dzień później.

▲ „Grupa organizatorów sondażu w sprawie budowy elektrowni jądrowej w Żarnowcu manipulowała jego wynikami, wprowadzając w błąd społeczeństwo, wzorem najsmutniejszego politycznego okresu naszej historii” — napisali do PAP obserwatorzy oceniający przebieg i wyniki tej akcji. Przeprowadzona ona została 27 maja br. na terenie woj. gdańskiego w trakcie wyborów samorządowych.

120 obserwatorów wstrzymywało się z opublikowaniem tej oceny, ponieważ liczyli oni na ujawnienie pełnych wyników głosowania i wszystkich materiałów źródłowych. Otrzymali natomiast — jak twierdzą — materiały szczątkowe, złej jakości, w wielu miejscach nieczytelne, bez nazwisk i podpisów osób odpowiedzialnych. Brak w nich także wyników sondażu z jakiegokolwiek obwodu, w którego pracach uczestniczyli.

▲ 9 bm. trwało dogaszanie kolejnego dużego i groźnego pożaru w Krakowie, który wybuchł 8 bm. w godzinach wieczornych w magazynach Zakładów Meblarskich „Meblasty” i Krakowskiej Fabryki Mebli „Furnel”. Spalili się role pianki meblowej, tektura oraz składowany w magazynie papier. Wstępnie straty oszacowano na ponad 50 mln zł. W akcji gaśniczej brało udział 11 sekcji straży pożarnej. Jak informuje oficer dyżurny SP w Krakowie — przyczyną pożaru było najprawdopodobniej podpalenie.

Komisje Sejmiku

Rozpoczęły działalność komisje problemowe Sejmiku Samorządowego województwa kieleckiego.

Jako pierwsza odbyła swoje spotkanie Komisja Kultury, Oświaty i Sportu. Przewodniczącym komisji został wybrany Zbigniew Szczepańczyk — delegat do Sejmiku Rady Miejskiej w Kielcach. Uchwalono plan pracy do końca roku. Obejmuje on między innymi kwestię współpracy samorządu z administracją rządową w dziedzinach kultury, oświaty i sportu, prezentując w tym względzie opinię społeczeństwa naszego województwa.

W Ostrowcu

Roboty publiczne

Wczorajsza sesja Rady Miejskiej w Ostrowcu Św. zdominowały sprawy finansowe. W ramach interpelacji jeden z radnych podniósł kwestię konieczności wydatkowania 80 mln zł na zabezpieczenie domu pogrzebowego. Ponieważ kasa jest pusta powstał problem finansowy. Skarbnik gminy Kazimierz Skrzet mówiąc o sytuacji finansowej skoncentrował się na możliwościach pozyskiwania pieniędzy do kasy miejskiej.

Radni postanowili przejąć miejskie targowisko od GS Bodzechów, a należną GS kwotę 200 mln zł spłacić ratami z wpływów z opłat targowych. Zdecydo-

wano o podwyższeniu stawek w izbie wytrzeźwień. Obecnie dowóz do izby kosztuje 20 tys. zł, a nocleg i opieka — 130 tys. zł za noc. Uchwalono również przejęcie niektórych zadań z zakresu administracji rządowej. Pozwoli to na załatwianie wielu spraw mieszkańcom miasta na miejscu, bez konieczności wyjazdu do Starachowic.

Ostrowieccy radni zdecydowali się na utworzenie grupy interwencyjnej do prac porządkowych w mieście. Docelowo ma liczyć 100 osób. Roboty publiczne lekarstwem na bezrobocie?

(wir)



GIEŁDA CZEŚCICHOWSKA

Z oryginalną ofertą wystąpiła firma z Sosnowca proponując do sprzedaży samolot PZL „Wilga” z osprzętem do prac agrotechnicznych, wszystko w cenie 500 mln zł. Wstępne zainteresowanie przejawiały dwa kombinaty rolne, ale transakcja wymaga konsultacji.

Przebojem czwartkowej sesji art. konsumpcyjnych niespożywczych przy ul. Waszyngtona 32 były szampony i płyny do kąpieli RFN-owskiej firmy „Creation”, „Jacqueline Eden” w pięciu kolorach i zapachach w cenie 10.700 zł za litrowe opakowanie (bardzo atrakcyjne). W tej samej cenie oferowano płyn do mycia naczyń firmy „Flonidol” (też opakowanie 1-litrowe). Zainteresowanie było bardzo duże, choć sprzedano tylko kontrolne partie po tysiąc sztuk z każdego gatunku.

Proponowano również duńskie proszki do prania w cenie 25.500 zł za opakowanie 3-kg i 9,5 tys. za karton 0,93 kg. Proszek nadaje się do prania w każdej temperaturze.

Na sesji pojawiła się także oferta dokumentacji projektowej domku jednorodzinnego, wg której całkowity koszt budowy (pod klucz) zamknąłby się kwotą 97 mln zł.

W poniedziałek tradycyjny zestaw olejów napędowych i etyliny. We wtorek nowością będzie oferta papiernicza: zeszyty formatu A-4 w twardej oprawie (4990), A-4, A-5 — 60-kartkowe w twardej okładce — 2100. Awizowane są również zeszyty czechosłowackie. Papier maszynowy gładki format A-4 oferowany będzie za 21.900 — tysiąc sztuk, a papier ksero pierwszej klasy formatu — A-4 — 30 tys. zł i A-3 — 60 tys. zł.

GIEŁDA

ŚWIĘTOKRZYSKA

Na Gieldzie Świętokrzyskiej w Kielcach zaistniała. Wczoraj nie było nowych, atrakcyjnych ofert. W trakcie rozmów jest propozycja sprzedaży dużych ilości piwa różnych gotunków i w różnych cenach, ale szczegóły znane będą dopiero dzisiaj w godzinach popołudniowych.

(czyk)

Trujące arbuzy

Apelujemy o powstrzymanie się od kupowania i jedzenia arbuzy i melonów sprowadzanych z Turcji. Jak się okazuje, mogą one zawierać toksyczny związek chemiczny — etylochromocyan.

Owoce mogą być sprzedawane jedynie wtedy, gdy transport zaopatrzony jest w certyfikat władz tureckich dotyczący użytych preparatów oraz atest o przydatności do spożycia wydany przez polskie władze sanitarne.

Kielecki „Sanepid” pobral już próbki arbuzy sprowadzonych z Cypru przez Spółdzielnię Ogrodniczą, ale na wyniki trzeba będzie jeszcze poczekać. Natomiast poza wszelką kontrolą pozostają owoce sprzedawane przez dziesiątki prywatnych importerów na miejskich bazarach. Bezpieczniej więc jest kupować w sklepach, które handlują tylko towarami przebadanymi przez inspektorów sanitarnych.

(ap)

Koncentrat z wysypiska

Do naszej redakcji dotarła wiadomość, że na wysypisko śmieci w Prądniku Miejskim Przedsiębiorstwo Oczyszczania wywozi puszki z przeterminowanym koncentratem pomidorowym. Stamtąd zaś „rozkradają” je na przez osoby prywatne. Istnieje niebezpieczeństwo, że może trafić także na kieleckie targowiska.

Zaobserwowali to pracownicy „Pomno-SHL” i zaalarmowali Prokuraturę

Rejonową, która bada tę sprawę.

Z informacji, które uzyskaliśmy w MPO wynika, że przedsiębiorstwo to dostało zlecenie wywozu puszek z koncentratem od Agencji Handlu i Marketingu, Spółka z o.o., mieszczącej się w Kielcach przy ul. Tatrzańskiej 125. Między 2 a 8 sierpnia przedsiębiorstwo usługę wykonało... i dalszy los koncentratu nie jest im znany.

(sin)

Sprostowanie

8 sierpnia br. ukazała się na łamach naszego pisma informacja dotycząca wmurowania kamienia węgielnego pod pomnik Marszałka Piłsudskiego.

Niniejszym pragniemy sprostować, że 12 sierpnia w związku z negatywną decyzją Zarządu Miasta, ta część uroczystości na

placu Biegańskiego nie odbędzie się. Pozostała, zgodna z programem Społecznego Komitetu Obchodów Rocznic „Cuda nad Wisłą” pozostaje bez zmian. Pragniemy sprostować również, że jedynym autorem powstającego pomnika Marszałka Piłsudskiego jest prof. Stanisław Słonina.

Za nieścisłości przepraszamy czytelników i zainteresowanych.

Tyłem do darów?

dokończenie ze str. 1 infrastruktury wiejskiej. Rolnicy muszą zdawać sobie sprawę, że rezygnując z darów zapewnia się

wprawdzie ochronę krajowej produkcji rolnej, ale zarazem ogranicza środki na wodociągi, telefonii itp.

Dla resortu rolnictwa — wyjaśnił wicemin. Stelmach — sprawa ta niesie jeszcze inny problem. Na resorcie spoczywał obowiązek przyjmowania i rozdzielania darów, zapewniania magazynów, dostrzymywania terminów, zawierania porozumień itp., natomiast decyzje o wyko-

rzystaniu uzyskiwanych z tej sprzedaży środków finansowych zapadały poza resortem rolnictwa.

Zważywszy na fakt, iż wpływy pochodzące ze sprzedaży darów żywnościowych Stanów Zjednoczonych pozostają na koncie amerykańskim, zwróciliśmy się — poinformował wiceminister rolnictwa — do rządu USA z sugestią, na jakie cele środki te chcielibyśmy przeznaczyć. Zaproponowaliśmy wiele przedsięwzięć socjalno-bytowych i produkcyjnych, prywatyzacyjnych i res-

trukturyzacyjnych, a przede wszystkim — stworzenie możliwości udzielania z tych funduszy tzw. kierunkowych kredytów na rozwój gospodarstw, w tym na ich powiększanie obszarowe i podnoszenie poziomu hodowli. Resort rolnictwa ma nadzieję, że uzyska akceptację ze strony amerykańskiej. Jeżeli tak będzie, to wówczas — dodał M. Stelmach — wystąpimy do KERM o powołanie banku czy funduszu celowego, z którego finansowane byłyby wspomniane przedsięwzięcia w rolnictwie i na wsi.

Co jest pod tym masztem? — zadają sobie pytanie przyjeźdźni, przechodząc obok Radiowego Ośrodka Nadawczego w Częstochowie-Blesznie.

Budynki tego obiektu były pierwotnie przeznaczone dla stacji zagłuszającej. W latach 1954–56 pobliskie tereny przy cmentarzu opłatanie były antenami krótkofalowymi, w budynku zaś roilo się od nadajników słysznych wówczas „buczków”. Demontaż tych urządzeń nastąpił na skutek zmian ustawowych na początku 1957 roku. Następnie obiekt był wykorzystany jako magazyny łączności i mieszkania służbowe. Dopiero w 1965 podjęto decyzję o budowie radiowego ośrodka nadaw-

Pogłoski

czego. Urządzenia przekazano do modernizowanej wówczas stacji nadawczej w Katowicach. Radzieckie wyeksplloatowane nadajniki ruszyły w rok później, dostarczając niemało pracy dyżurnym pracownikom.

Nie zmieniło się od tych lat przeznaczenie obiektu: retransmisja programów nadawanych na falach UKF. W tym miejscu dementuję wszelkie plotki o innych przeznaczeniach obiektu. Wypisywane na murach w stanie wojennym hasła o zaprzestaniu zagluszania były „złe adresowane”. W latach 1973–75 zamontowano nowe urządzenia nadawcze i pomiarowe. Dopiero one pozwoliły utrzymać właściwe parametry emisji. Pracują dobrze do dziś, co jest zasługą personelu obsługującego. Transmisja z nadajnika na Blesznie dociera do Bełchatowa, Krzepic, Piekar Śl., Ogrodzieńca i Koniecpola — 6 kW mocy robi swoje. Jest to też zasługa właściwych anten nadawczych. Raport Państwowej Inspekcji Radiowej stwierdza, że w sąsiedztwie nadajnika (ogródki, cmentarz, bloki) nie ma strefy szkodliwej dla zdrowia. Sygnał „omija” górą te tereny i „opada” wystarczająco daleko. Nie grozi więc nam „syndrom” Koszęcina. To druga zdemontowana plotka.

Mimo 20-letniej prawie pracy urządzeń nadawczych, parametry nadajnika utrzymywane są lepiej niż zakładają normy. Wszyscy jednak słyszymy, że jakość retransmitowanych programów nie jest najlepsza. Winny temu jest dostarczany sygnał. II program PR jest retransmitowany, a więc podatny na wszelkiego rodzaju zakłócenia innych stacji, czasem znajdujących się daleko, a pracujących na częstotliwości odbieranego sygnału. Programy III i IV dosyłane są kablowo. Linie dosyłowe mają kiepskie parametry.

Jest jednak światło nadziei. Projekt zakłada utworzenie linii dosyłowych dla wszystkich trzech programów (II i III w wersji stereo, a IV nadal mono). Należy więc szybko skorygować ten projekt tak, aby zapewnić wersję stereofoniczną również dla IV programu. Te słowa kierujemy do Zakładu Radiokomunikacji i Teletransmisji w Katowicach.

Pozostało jeszcze zdemontowanie trzeciej obiegowej plotki. Na obiekcie nie znajdują się żadne urządzenia studyjne, umożliwiające nadawanie programów własnych. Czynnione pod koniec 1979 roku próby nadawania lokalnych programów organizowane były przez komitet społeczny, a miały na celu dokonanie pomiarów nadajnika. Istniejąca dla potrzeb obrony cywilnej magnetofony oraz studio — zdemontowano na początku 1981 roku. Dziś nie ma możliwości bezpośredniego nadawania programów lokalnych. Wskazany rozwiązaniem technicznym jest wykorzystanie istniejących na terenie miasta studiów (teatr, „Przymaty”) i dosłanie sygnału do obiektu. Natomiast z chwilą utworzenia redakcji lokalnej rozgłośni techniczna możliwość nadawania osiągnięta może być w ciągu miesiąca. Oczywiście, jeżeli znajdą się odpowiednie środki na realizację tego przedsięwzięcia, a wszystkie jednostki wykażą pełne zaangażowanie.

Bleszno retransmituje również II program tv na kanał 31. Były przypadki zakłócania sygnałem stacji

z eteru

czeskich i austriackich. Moc urządzeń nadawczych (100 W) zapewnia właściwy odbiór w części miasta. Zadaniem jest uzupełnienie sygnału katowickiego (21 kanał) dla tych odbiorców, którzy mają lepsze położenie urbanistyczne w stosunku do Bleszna. Antena nadawcza ma charakterystykę w kierunku północnym i zachodnim. W celu poprawy jakości odbioru sygnałów telewizyjnych i radiowych czynione były starania o wybudowanie nowego obiektu na terenie województwa. Obecne zmiany gospodarcze i polityczne w kraju pozwolą wypracować koncepcję godzącą interesy odbiorców i autorów programów.

Wszystkie przedstawione tu informacje uzyskałem podczas rozmowy z kierownikiem Radiofonicznego Ośrodka Nadawczego Częstochowa-Bleszno, panem inż. Andrzejem Stróżyńskim, który jest kierownikiem obiektu od ponad 10 lat. I prywatnie, i służbowo jest on bardzo zainteresowany emitowaniem częstochowskiego programu lokalnego.

DARIUSZ MOKWA

W „Dzwonku Częstochowskim” na początku stulecia

Pod przewodnictwem kobiety

(Tom XI z listopada 1902 r.)

Z dziejów klasztoru Jasnogórskiego. Tegoż r. 1623 wotum srebrne na Jasnej Górze złożył Sebastian Krasowski, szlachcic z powiatu łukowskiego, a to z tego powodu: Wojował pod znakami Samuela księcia Koreckiego i w jednej z bitew w jassy turecki popadł. Poganie pastwili się nad nim nie-ludsko, o okupie słuchać nie chcieli. Zrozpaczony Krasowski Paniękę Częstochowską błagał o pomoc. Ona zaś sprawiła, iż zdołał ucieść szczęśliwie, nawet z rąk pogoni się wysilił, dopadł Dniestru i przez tę rzekę na kłódzie się przeprawił.

Jubileusz kapłaństwa ks. prałata Lorentowicza, proboszcza Świętej Barbary. W dniu 21 maja br. przed cudownym obrazem Bogarodzicy na Jasnej Górze, w gronie najbliższych przyjaciół odprawił Mszę Świętą w 25-letnią rocznicę kapłaństwa ks. Michał Lorentowicz, prałat domowy Jego Świątobliwości Leona XIII, kanonik gremialny katedry Kujawsko-kaliskiej, sędzia surogat konsystorza generalnego Włocławskiego, proboszcz parafii Świętej Barbary w Częstochowie.

Kompania z Zaklikowa, diecezji lubelskiej, przybyła pod przewodnictwem kobiety, Józefy Dolińskiej. Nie każda z kompanii ze stron dalszych może się pochłubić takim porządkiem, jaki towarzyszył pielgrzymce z Zaklikowa. Zaczęła niewieście przewodniczyć niech Matka Najświętsza błogosławi!

Ze smutkiem musimy dodać, że umyślnie rozpущane przez wrogów pielgrzymek na Jasną Górę fałszywe wieści o panujących w Częstochowie zaraźliwych chorobach, sprawiły, że wielu Szlązaków nie otrzymało od swoich pruskich władz tak zwanych „półpasków” na przejście granicy.

Na Kongresie międzynarodowym we Fryburgu ku czci Matki Bożej prawdziwa niespodzianką była wystawa. Z naszych stron nadesłali: O. Wacław Kapucyn swe cenne, świeżo wydane dzieło „O obrazach cudownych Najświętszej Maryi Panny”, redakcja „Dzwonka Częstochowskiego”, kwartalnika „Sodalis Marianus”. Wystawców naszych spotkała zaszczytna nagroda, medal złoty.

O katolikach w Ameryce. Wiara katolicka w ciągu ostatnich stu lat znacząco w Ameryce uczyniła

postępy. Już w 1808 r. było w Ameryce 150 tysięcy katolików, a obecnie mieszka tam ich 11 milionów, pod 14 arcybiskupami, 80 biskupami i 12 tysiącami księżmi. Kościołów katolickich Ameryka posiada przeszło 10 tysięcy, seminariów 76, w których uczy się 3395 kleryków, szkół parafialnych 4 tysiące.

Od Redakcji. W-nemu Panu Much. w Samarkandzie. Pieniądże otrzymaliśmy. „Dzwonek Częstochowski” wysyłamy. Za życzenia serdeczne dzięki.

Upraszamy przyjaciół „Dzwonka Częstochowskiego” o rozdanie w kole swych znajomych prospektu naszego pisma.

Marya Rayska była nauczycielką szkół rządowych z dniem 2 września otworzyła szkołę 2-klasową ogólną. Jednocześnie przygotowuje uczniów do gimnazjum. Przyjmuje również na stancję. Troskliwa opieką zapewnia. Dom W-niej Szudejko ulica Wieleńska w Częstochowie.

Skład Wyrobów Tabaczknych J. WILCZYŃSKI w Częstochowie — Aleja II-ga nr 45 wprost Teatru poleca: cygara, tytonie i papierosy z najcieńszych fabryk krajowych i ruskich oraz giły własnej firmy z najlepszej bibulki francuskiej „Les dernires Cartouches” w wata. Hawanna.

(Tom XII z grudnia 1902 r.)

Wieża Jasnogórska. Roboty około budowy wieży Jasnogórskiej z powodu zimna zostały przerwane i rozpoczyna się znów z wiosną. Dotychczas wyprowadzona znacznie ponad dach klasztoru okładka kamienna wieży przedstawia się bardzo pokaźnie ze względu zarówno na staranność roboty, jak i na wygląd. Należy wnieść, że dzieło będzie godnym swego przeznaczenia.

„Rocznik Częstochowski”, kalendarz na rok 1903. — Wydawnictwo to, podjęte na korzyść Towarzystwa Dobroczynności dla Chrześcijan w Częstochowie. Rocznik ten oprócz działów: kalendarzowego, adresowego i informacyjnego, podaje dział sprawozdawczy, a w nim treściwe wiadomości o rozwoju i stanie obecnym różnych instytucji dobroczynnych, społecznych i przemysłowych w Częstochowie. Cena egzemplarza 60 kopiejek.

(Wybrał L.K.)

Felieton prowincjonalny

„Prawica, lewica, nerwica”

Gorączka przedwyborczych zmagani już się zaczęła. Świadczy o tym coraz bardziej namiętne spory ideowe i nie tylko ideowe. Wielu już się ustawia na pasach startowych, ale nie do końca jeszcze wiedzą jak się ułożyć, z klasyczną dycho-tomią rodem z brytyjskiego parlamentu. Kto to jest dziś prawica, kto lewica — tego nie wiadomo dokładnie. Jakiś spór na temat „prawica — lewica” już dawno temu kilka razy obiegł prasę polską.

Nie jest łatwo dokonać wyboru — świadczy o tym jak wąską ścieżkę musi przechodzić na przykład wierzący katolik, aby nie nie uronić ze swoich głębokich przekonań, a stanąć po tej stronie w politycznych sporach, gdzie znajdzie swoją tożsamość. O łatwości w przystosowaniu się do pewnych koniunktur niech zaświadczy obecność słów: „katolicyzm”, „chrześcijaństwo” w wielu programach politycznych różnych partii, ruchów i ugrupowań. Doskonały artykuł na ten temat mogliśmy przeczytać w ostatnim „Tygodniku Powszechnym” gdzie ks. prof. J. Zyciński (trudno go podejrzewać o lewicowość) — wyśmiewa wielką łatwość niektórych polityków do „wzywania swego katolicyzmu nadaremno...”

Jak ma się określić katolik, który jest zwolennikiem liberalnego kapitalizmu, twardego pieniądza i rynku pracy, natomiast wyrzuty sumienia nie pozwalają mu na spokojne przyglądanie się ludzkiej biedzie. Czy jest prawicowcem o lewicowych skrzywieniach? Czy też lewicowcem z opcją prawicową?

Jak odnieść się do wielkich bogaczy, którzy z PRL powynosili miliony dolarów teraz zaś pozują na „prawicowych” menedżerów, liberalnych „biznesmenów” i rzeczników zachodniej kultury. Ci sami jeszcze niedawno byli „bizantyjskimi” sługami PZPR teraz zaś stroją się w „piórka” katolickiej nauki społecznej. Pomieszczenie z popłatą-niem!

Podobnie w sprawie aborcji. Katolik uważa, że spędzenie płodu jest zbrodnią. Przeciwwstawienie się karaniu kobiet za aborcję można uznać za przejaw „lewicowości”, jak natomiast zaklasyfikować politycznie pomysł natamnia za skutki sztucznych poronień męczyznę, czyli partnera matki zamordowanego dziecka? Polityka wdziera się w najbardziej intymne sfery życia ludzkiego, czy tego chcemy czy nie — wszystko za sprawą polityków i ich aspiracji, ambicji oraz pomysłów na „zbawienie świata”.

Oto jeszcze jedna dziedziną życia społecznego — związki zawodowe. Przecież jest to twór lewicowy ze swojego gruntu i istoty. Natomiast wiemy dobrze, że istnieją związki zawodowe „chadeckie”, związki zawodowe pracodawców itp. Czyż to nie pomieszczenie pojęć tradycji? Ale życie znajduje odpowiedź na te dylematy teoretyków i zawsze nie brakuje zaskakujących rozwiązań. Ot, choćby nasza „Solidarność”, która na początku miała charakter „robotniczego ruchu rewolucyjnego”, później zaś okazało się, że dla zjednoczenia przeciw totalizmowi „komuny” potrafiła przyciągnąć pod swe skrzydła „praktycznie wszystkie opcje ideowe”.

W związku z tym wszystkim z podejrziwością przeczytałem w ostatnim tygodniu artykuł Jerzego Surdykowskiego w sobotnio-niedzielnym wydaniu „Gazety Wyborczej”. Autor zaserwował czytelnikom dość lekkostrawną papkę. Kazał wybrać jedną z dwu dróg politycznych. Pierwszą — „Centrum” przetrwał do amerykańskich partii liberalno-konserwatywnych, drugą — „ROAD” do demokratów. Wizja Polski podzielonej na dwa zwalczające się obozy polityczne jest może łatwa do opisu i objęcia teoretycznego, ale czy naprawdę korzystna?

Ja obojęcie sam w sobie i dla siebie jestem za tym co p. Surdykowski nazwał „polskim piekłem”. Nie jestem bowiem pewien czy Polacy są twórcami piekła. W brytyjskim, czy niemieckim parlamencie widać jak ich członkowie dają wyraźnie upust swym politycznym temperamentom.

Nie ma się czego obawiać. Częstochowa całkiem dobrze wypadła na tle całej polskiej sceny politycznej. Nie mieliśmy gwałtownych kłótni, choć dochodziło niekiedy do drobnych marginalnych swarów. Nie ma się czego wstydzić. Wolę wielobarwny świat lokalnych grup, małych partii, gdyż jest to naturalne i bliskie, autentyczne i podstawowe. Jak zbudować wielką partię? Czy poprzez instrukcje z Warszawy? Wydaje mi się, że prawdziwe życie polityczne dopiero nadejdzie, ale będzie szło drogą wielu małych prób i być może nieudanych zabiegów. Ważne jest obudzenie ludzi, zmuszenie do myślenia społeczeństwa, które przez tyle lat nauczyło się oczekiwać na polecenie „z góry” lub instrukcje „z centrali”.

MARIUSZ MASZKIEWICZ

Jest jeszcze ciemno, gdy pierwsi pielgrzymi zaczynają się gromadzić obok gotyckiej kolegiaty w Wiślicy. Kościół jest już otwarty, w środku grupy modlących się ludzi nastrój skupienia i koncentracji. Trzeba będzie wiele siły i odporności, także tej psychicznej, żeby wytrwać do końca pątniczego szlaku.

O 5.30 rozbrzmiewają dzwony – czas już na odnalezienie swoich grup, zapakowanie bagażu do wynajętych ciężarówek, poprawienie ekwipunku, pożegnanie gościnnych wiślickich gospodarzy. Za pół godziny rozpocznie się msza św. celebrowana przez „Ojca Pielgrzymki” – biskupa Mieczysława Jaworskiego. Potem IX Piesza Pielgrzymka Kielecka wyruszy w drogę na Jasną Górę.

To miejsce od wieków ściągało ludzi, którzy pieszo wędrując do Częstochowy chcieli zmanifestować swoją wiarę. Już na początku XVII wieku organizowane były pielgrzymki z Gliwic, Kalisza i Łowicza. Słowna dziś pielgrzymka warszawska ma swój początek w 1711 roku.

Najwięcej pieszych grup przychodzi do klasztoru ojców paulinów w sierpniu, w Święto Wniebowzięcia NMP. W tym dniu na przyklasztornych błoniach gromadzi się kilkaset tysięcy ludzi. Wśród nich pielgrzymi z Diecezji Kieleckiej. Co roku ruszają z prastarej Wiślicy, by po ośmiu dniach marszu znaleźć się przed Cudownym Obrazem.

Zaczyna się nabożeństwo. Cichnie gwar towarzyszący przygotowaniu do drogi, oczy wszystkich zwrócone są na odprawiającego mszę biskupa. Mówi o Święcie Przemienienia Pańskiego. O odnowicielskiej funkcji pielgrzymiego trudu. O jego sensie.

Wspólna modlitwa, komunie św., kilka ogłoszeń organizacyjnych i za chwilę padnie hasło „w drogę!”. Formują się oznaczone kolorami grupy, zbierają się też mieszkańcy miasteczka, żegnają pielgrzymów i jednocześnie zapraszają na przyszły rok.

Tuż przed godziną ósmą biskup Jaworski błogosławi zebranych i tradycyjnym „ruszamy!” daje sygnał do wyjścia na szlak.

Pielgrzymkę otwiera Parafia Katedralna z Kielc. Przewodzi pani Zofia Masłowska.



Na pielgrzymim szlaku

– Będę szła na czele kieleckich pątników do samej Częstochowy i dam sobie radę, choć oczywiście zdrowie już nie to, co kiedyś – uśmiecha się.

Znów rozlega się dźwięk dzwonów. Pierwsza grupa, poprzedzona hasłem „Matko łaskawa kielecka prowadź!” opuszcza Wiślicę. Idą ludzie w różnym wieku, od zupełnie małych dzieci, które właściwie nie idą, a jadą (w swoich wózkach), do tych, którzy mogliby być ich dziadkami lub nawet pradiadkami. Są inwalidzi, prowadzeni przez swoich opiekunów. Przewożą młodzież. To ona tworzy nastrój pielgrzymki. Wyposażeni w gitary, skrzypce, flety, trąbki, rozpieśwani młodzi ludzie sprawiają, że te pierwsze kilometry marszu, nawet w nasilającym się upale, nie są zbyt uciążliwe. Nie wygląda na zmęczoną 9-letnia Magda Kurtek z Kielc, dzielnie maszerująca obok swojej mamy. Ma do przejścia 215 kilometrów Twierdzy, że na pewno wytrzyma, a gdyby nawet były jakieś kłopoty, są przecież panie z pielgrzymkowej

usługi zdrowia. Wśród nich p. Zofia Rojek, po raz ósmy przemierzająca tę trasę.

– Odparzenia stóp, bóle gardła, zębów, kilka krwotoków – to dolegliwości, z którymi najczęściej musiałam sobie do tej pory radzić. Dla bardzo zmęczonych mamy miejsca w autokarze oznaczonym czerwonym krzyżem. Ale ja sama idę na piechotę, jak wszyscy, tyle że w białym fartuchu i z apteczką. Czego mi życzyć w dniu rozpoczęcia pielgrzymki? Oczywiście jak najmniej pracy!

Spełnienie tego pragnienia nie będzie łatwe. Wszak w drogę wyruszyło 14 grup, w sumie około 3 tysiące osób. Później dołączy jeszcze 8 grup z Kielc. Są też pielgrzymi z Montpellier we Francji i Ukraińcy z Winnicy i Baru. Przejechać trzeba około 30 km dziennie. W upale lub w deszczu, po parzącym asfalcie lub po błocie. Nie każdy to wytrzyma.

Na razie na twarzach nie widać zmęczenia. Podczas pierwszego postoju dopisują humory i apetyt.

Zapobiegliwi zaopatrują się w śpiewniki sprzedawane przez jednego z księży. Mniejszym powodzeniem cieszy się oranżada i „poluszek”, na trasie czekają przecież ludzie z poczęstunkiem dla pielgrzymów. Kogo jak kogo, ale swoich kielecką pielgrzymkę na pewno przyjmą gościnnie. To już tradycja.

Kilkanaście minut odpoczynku i po raz kolejny słysząc przeciągle „w drogę!”. Dzisiaj do Chmielnika, a potem dalej, w stronę, gdzie idą teraz ludzie ze wszystkich stron Polski – do Częstochowy, na Jasną Górę.



Tekst ARTUR POTACZALA
Zdjęcia TOMASZ SZYDŁO



Nasze straty

Wkrótce znane będą szacunki strat finansowych, jakie gospodarka polska zapewne poniesie na skutek wojny Irak-Kuwejt i w konsekwencji poparcia przez rząd RP rezolucji Rady Bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych w tej sprawie. Dane te są zbierane przez polskich eksporterów i importerów. Z jakimi stratami należy się liczyć?

■ utratą wpływów dewizowych z powodu niezrealizowania umów handlowych polskich przedsiębiorstw;

■ zapłatą przez niekar za zerwanie kontraktów;

■ przepadkiem gwarancji za dobre wykonanie robót (w przypadku niektórych umów gwarancja ta sięga 10 proc. wartości kosztorysowej kontraktu);

■ zwrotem zaliczek, pobranych na poczet wykonania usług;

■ utratą majątku wykonawców polskich (np. sprzęt budowlany „Dromexu”, zgromadzony w Iraku sięga kilkudziesięciu mln dol.).

Dodać do tego należy straty pośrednie.

Odrębnym problemem jest możliwość wyegzekwowania polskich należności za wykonane już roboty i dostawy wyrobów, w tym głównie dla potrzeb armii irackiej.

(dokończenie ze str. 1)

ma setkami samolotów myśliwskich i bombowców. Rzecznik Pentagonu nie ustunkował się do tej informacji.

Prezydent Bush oświadczył, że oddziały amerykańskie będą współpracować z liczącą 65 tysięcy armią Arabii Saudyjskiej i siłami zbrojnymi innych państw w konfrontacji z szacowaną na 100.000 żołnierzy armią iracką, zagrażającą Arabii Saudyjskiej.

▲ Związek Radziecki popieł w czwartek Irak za atak na Kuwejt i zaapelował o podjęcie w Zatoce Perskiej działań, kontrolowanych przez Organizację Narodów Zjednoczonych.

Skuteczne mogą być tylko wspólne działania przeciwko agresji irackiej – głosi oświadczenie radzieckiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, odczytane na konferencji prasowej w Moskwie przez rzecznika MSZ Jurija Griemickich.

Moskwa mogłaby rozważyć udział w akcji zbrojnej w Zatoce Perskiej w przypadku zorganizowania jej przez międzynarodową społeczność – ocenił rzecznik radzieckiego MSZ.

▲ W związku z sytuacją w Zatoce Perskiej w czwartek w stan pogotowia postawiono tureckie siły powietrzne.

▲ Stany Zjednoczone zwróciły się do swych sojuszników z NATO o poparcie akcji militarnej w Zatoce Perskiej w przypadku, gdyby

▲ Na konferencji prasowej w Budapeszcie przewodniczący Związku Byłych Jeńców Wojennych József Cseh oświadczył, że jego organizacja wnioskuję o ustalenie dla byłych jeńców wojennych rent w wysokości 8–12 tys. forintów za każdy spędzony w niewoli miesiąc. Środki te powinny być wypłacane przez kraje, w których węgierskich jeńców wojennych przez wiele lat zmuszano do robót bez zapłaty. Większość z nich znalazła się w Związku Radzieckim, dlatego obowiązkami rządu radzieckiego jest wypłata rent.

▲ Praska Rada Forum Obywatelskiego wezwala do warunkowego zwolnienia wszystkich osób zajmujących stanowiska kierownicze poniżej szczebla ministra i do rozmów w sprawie wyłonienia ich następców. Dotyczy to administracji państwowej i gospodarczej, ale także organizacji spółdzielczych, wydawnictw i innych środków przekazu.

▲ Według informacji chilijskiego ministra, Enrique Correa udzielonych zachodniomiejemskiemu dziennikowi „Sueddeutsche Zeitung”, kanclerz RFN Helmut Kohl nie dopuścił do wyjazdu byłego szefa partii i państwa wschodniomiejemskiego, Eri-



cha Honeckera do Chile, gdzie przebywa wraz z mężem jego córka.

Minister oświadczył, iż prezydent Chile, Patricio Aylwin gotów jest zgodzić się, z pobudek humanitarnych, na pobyt w Chile ciężko chorego Honeckera.

Boński Urząd Kanclerski potwierdził, że Bonn i Santiago kontaktowały się w tej sprawie.

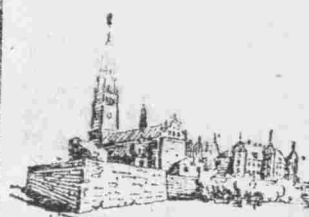
▲ Parlament zachodniomiejemski odłożył termin głosowania nad niemiecko-niemieckim układem w sprawie pierwszych ogólnoniemieckich wyborów parlamentarnych.

Decyzję tę podjęto po tym, jak w nocy z środy na czwartek uzgodniony wcześniej przez obie strony projekt układu wyborczego został odrzucony przez deputowanych do Izby Ludowej NRD. Do przyjęcia układu zabrakło dwóch trzecich większości głosów.

▲ Premier Kanady Brian Mulroney oświadczył w środę, że kanadyjskie siły zbrojne będą interweniować w trwającym od miesiąca konflikcie między policją prowincji Quebec a Indianami ze szczepu Mohawk. Mulroney oświadczył, że premier Quebecu Robert Bourassa zwrócił się o zastąpienie przez wojsko sił policyjnych, stacjonujących w pobliżu indiańskiego rezerwatu Kanasatake nieopodal Montrealu. Zapewnił jednocześnie, że wojsko reagować będzie „w taki sposób, aby uniknąć konfrontacji. Naczelną zasadą będzie niedopuszczenie do zagrożenia życia ludzkiego”.

▲ W japońskim mieście Nagasaki obchodzone w czwartek 45 rocznicę wybuchu bomby atomowej. W uroczystościach rocznicowych uczestniczył premier Toshiki Kaifu.

W Parku Pokoju w Nagasaki minutą ciszy uczczono pamięć ofiar bomby atomowej. Jak co roku, listę ofiar uzupełniono o nazwiska ludzi, którzy zmarli od czasu poprzedniej rocznicy w wyniku chorób spowodowanych wybuchem z 9 sierpnia 1945 roku. Tym razem do listy dopisano 8692 nazwiska, co oznacza, że łączna liczba zidentyfikowanych ofiar bomby wynosi 88.426.



INFORMATOR JASNOGÓRSKI

KAPLICA MATKI BOŻEJ

Msze Św. g. 6.00, następnie co godzinę, do zasłonięcia Obrazu: 15.30, 18.30

Różaniec — g. 16.00

Apel Jasnogórski — g. 21.00

Odświeżenie Cudownego Obrazu — g. 6.00, 15.30, 18.30, 21.00

Zasłonięcie Cudownego Obrazu — g. 12.00, 16.40, 20.00

BAZYLIKA JASNOGÓRSKA

Msze Św. — g. 6.00, 6.30, 7.00, 7.30, 8.00.

SPOWIEDZ — g. 6.00 — 20.00 (Kaplica i Bazylika).

ZAMAWIANIE MSZY ŚW., SPOWIEDZ W JĘZYKACH OBCYCH, POŚWIECENIE PAMIĄTEK RELIGIJNYCH — w zakrystii o g. 6.00—12.00, 15.30—17.00, 19.00—20.00

KONFERENCJE — o tematyce maryjnej (z przejrzeniem) w Sali Różańcowej po południowym zasłonięciu Obrazu i po różańcu; dla młodzieży — po wcześniejszym zgłoszeniu grupy przez jej duszpasterza u kustosa Jasnej Góry.

FILMY RELIGIJNE: kaplica św. Józefa (hale) o g. 8.30, 13.00.

PORADNIE: psychologiczno-religijna dla młodzieży — g. 9—13.00, 15.00—17.00, rodzinna — g. 9.00—13.00, 15.00—17.00

JASNOGÓRSKI OŚRODEK POWOLAN — czynny w g. 9.00—18.00.

PUNKT SANITARNY — czynny w g. 6.30—13.00, 13.30—19.00.

HERBACIARNIA (hale) czynna w g. 7.00—20.00.

NOCLEGI: Dom Pielgrzyma Im. Jana Pawła II czynny całą dobę tel. 433-02, hale noclegowe (obok murów jasnogórskich) czynne do g. 22.00.

BAGAZOWNIA — czynna w g. 6.00—18.00

PRZEWODNIK — zgłoszenia przy furcie klasztornej w Sali Rycerskiej w g. 8.00—17.00

WALY JASNOGÓRSKIE I DROGA KRZYŻOWA — g. 5.00—18.00

WIEŻA JASNOGÓRSKA g. 8.00—16.00

SKARBIEC — czynny w g. 9.00—11.30

ARSENAL — g. 9.00—12.00, 14.30—18.00.

MUZEUM 600-lecia — g. 11.00—16.30

SALA MARYJNA — ekspozycja darów dla Jasnej Góry, ostatnich lat oraz świadectw martyrologii narodu — g. 12.00—15.00. Niedziele i święta g. 12.00—17.00.

Gorączka w zatoce

zaistniała tego rodzaju konieczność. Informacje takie podano w czwartek w kołach zbliżonych do Kwotery Głównej NATO w Brukseli. Wynika z nich, że Waszyngton już skontaktował się ze stolicami państw NATO przed wyznaczonym na piątek spotkaniem ministrów spraw zagranicznych 16 państw sojuszu w Brukseli, na którym ma być przedyskutowana inwazja Iraku na Kuwejt i kryzys w Zatoce.

Dotychczas spośród 16 państw NATO, poza Stanami Zjednoczonymi tylko W. Brytania zgłosiła swój udział w siłach międzynarodowych tworzonych na terytorium Arabii Saudyjskiej.

W związku z sytuacją w Zatoce Włochy, RFN, Hiszpania i Portugalia zezwoliły Stanom Zjednoczonym na korzystanie ze swych baz, zaś Francja zapowiedziała, iż zwiększy swą obecność w Zatoce z jednego do trzech okrętów.

▲ W środę wieczorem przewodniczący Organizacji Wyzwolenia Palestyny, Jaser Arafat udał się do Bagdadu, aby — jak poinformował jego doradca — próbować znaleźć możliwe do przyjęcia rozwiązanie w konflikcie iracko-kuwejckim. Wizyta ta rozpoczęła się zaledwie w kilka godzin po ogłoszeniu przez Irak „całkowitego i nieodwrotnego pałaczenia” obu krajów Zatoki Perskiej.

Według arabskich kół dobrze poinformowanych, OWP zmierza do wprowadzenia planu uregulowania konfliktu iracko-kuwejckiego, który przewiduje uznanie przez Irak granic Kuwejtu w zamian za odszkodowanie finansowe.

Wydział Polityczny Organizacji Wyzwolenia Palestyny poinformował, że Jaser Arafat będzie przewodniczył delegacji OWP na szczyt państw arabskich, który rozpoczął się w czwartek wieczorem w Kairze. Przypomni-

my, że podczas niedawnej rady ministerialnej państw arabskich, OWP głosowała przeciwko uchwaleniu rezolucji potępiającej agresję iracką.

▲ Izrael weźmie udział w zbrojnej interwencji w Zatoce tylko w przypadku, gdyby zagrożone było jego własne bezpieczeństwo — poinformował minister obrony Izraela Mosze Arens w wywiadzie opublikowanym w czwartek na łamach „Le Figaro”.

Jesteśmy małym państwem i przede wszystkim musimy myśleć o własnych interesach... Lecz gdyby Sadd'am Husajn zaatakował nas, powinniśmy zdawać sobie sprawę, że nie jesteśmy ani Kuwejtem, ani nawet Arabią Saudyjską — oświadczył Arens.

▲ W przypadku zaatakowania przez Stany Zjednoczone lub Izrael, Irak może użyć gazów trujących, oświadczył w czwartek na konferencji prasowej w Atenach ambasador tego kraju Abdel Fatah al-Khereji.

Dysponujemy bronią chemiczną o dużej sile niszczenia i jeżeli zostaniemy zaatakowani możemy jej użyć, ostrzegł przedstawiciel Iraku.

▲ Król Arabii Saudyjskiej Fahd zażądał wycofania wojsk irackich z Kuwejtu i przywrócenia do władzy w tym państwie rodziny as-Sabahów.

W przemówieniu telewizyjnym, wygłoszonym w czwartek na kilka godzin przed rozpoczęciem kairskiego szczytu Ligi Arabskiej zwolonego w trybie pilnym w związku z zaatakowaniem przez Irak Kuwejtu, król Arabii Saudyjskiej określił tę inwazję jako najohydniejszą agresję we współczesnej historii.

▲ Irak poinformował w czwartek, że będzie respektował finansowe i innego rodzaju gospodarcze zobowią-

zania państwa kuwejckiego, z którym w środę utworzył unię.

Odczytany w czwartek przez radio bagdadzkie komunikat Rady Dowództwa Rewolucji Iraku stwierdza m.in., że zobowiązania te zostaną zrealizowane, jeśli nie będą sprzeczne z zasadami suwerenności, bezpieczeństwa oraz zobowiązaniami narodowymi i tylko na zasadzie wzajemności.

Irak zamknął swoje granice dla wszystkich — z wyjątkiem dyplomatów — obcokrajowców, którzy odtąd nie mogą ani wjeżdżać, ani wyjeżdżać z tego kraju — poinformowało w czwartek Brytyjskie Ministerstwo Obrony. Kilka dni wcześniej władze irackie oświadczyły, że granice Iraku będą otwarte dla wszystkich obcokrajowców mających wizy wyjazdowe, a szczególnie dla turystów i biznesmenów przebywających w Iraku przez krótki okres.

„Szczyt ostatniej szansy” Ligi Arabskiej w Kairze został odroczony do piątku. Poinformowała o tym egipska agencja MENA powołując się na kół zbliżone do Hosniego Mubarak, gospodarza tego spotkania. Pierwotnie planowano rozpoczęcie szczytu o godz. 18 czasu warszawskiego. Agencja dodaje, iż odroczenie tego spotkania pozwoli na przeprowadzenie wstępnych konsultacji szefów państw przybyłych już do Kairu.

Blisko 3-tysięczna grupa Polaków przebywających w Iraku i ponad 900-osobowa z Kuwejtu — będą ewakuowane do kraju, choć — jak oświadczył na zwolonej w czwartek późnym popołudniem konferencji prasowej wiceminister spraw zagranicznych, Jan Mojewski — ich życia nie zagraża bezpośrednie niebezpieczeństwo. Poinformował, że władze irackie zgadzają się na wyjazd obywateli polskich z Iraku i Kuwejtu do Turcji i Jordanii.

24 SPORT GODZINY

Drugoligowe remanenty

● Podczas trzeciej kolejki piłkarskiej II ligi sędziowie ukarali żółtymi kartkami aż 18 zawodników. Natomiast dwóch otrzymało najwyższy „wymiar kary”, czyli kariki czerwone. Ten kolor kartoników ujrzeli piłkarze najbliższego rywala Korony Kielce — Hutnika Warszawa: Piotr Lis i Waldemar Koc.

● Na trybunach zasiadło w 10 spotkaniach około 31 tys. widzów. Najwięcej (6 tys.) było ich na meczu w Legnicy pomiędzy zespołami miejscowej Miedzi a Widzewem Łódź. Najmniej kibiców (600) było na pojedynku Zagłębia Wałbrzych z Resovią.

● Drugoligową tabelę najskuteczniejszych strzelców otwierają dwaj piłkarze Stilonu Gorzów: Zenon Burzawa i Arkadiusz Dragon, którzy mają na koncie po 3 bramki. Po dwa gole zdobyli do tej pory: Marek Parzyszek (Korona), Robert Załęski (Raków), Tomasz Smorągiewicz (Gwardia), Andrzej Orzeszek (Szombierki), Jacek Bayer (Widzew), Stanisław Kuczek (Siarka), Mariusz Rop (Resovia), Stefan Toporek (Hutnik).

(m)

Raków gości w Ostrowie

W czwartej kolejce spotkał o mistrzostwo II ligi piłkarze Rakowa Częstochowa występują na boisku innego beniaminka — Ostrovi Ostrow Wlkp. W pozostałych spotkaniach grać będą: Hutnik — Korona, Stal SW — Lechia, Odra — Gwardia, Widzew — Siarka, Jagiellonia — Miedź, Górnik — Szombierki, Resovia — Stal Rzeszów, Polonia — Zagłębie, Pogoń — Stilon.

Przed wyjazdem do Japonii

Trzynastu zawodników znalazło się w reprezentacji Polski na kolarskie mistrzostwa świata w Japonii. Sześciu kolarzy wystąpi na torze w Maebashi, siedmiu startować będzie w konkurencjach szosowych w miejscowości Utsunomiya. Czy „13” będzie szczęśliwa dla Polaków broniących w dalekiej Japonii wysokich lokat wywalczonych przed rokiem w Chambery.

Srebrnych medali z Seulu i Chambery bronić będą w wyścigu drużynowym na autostradzie pod Utsunomiya Marek Leśniewski, Andrzej Synykowski, Zbigniew Piątek i Andrzej Maćkowski. Dwaj pierwsi to członkowie ubiegłorocznej drużyny. Piątek był w niej rezerwowym, a debiutant Maćkowski spisuje się w tym sezonie bardzo dobrze i nie ustępuje

Na torze żużlowym Włókniarza

Memoriał Idzikowskiego i Czernego

W niedzielę o godz. 16 na stadionie przy ul. Olsztyńskiej rozpocznie się tradycyjny Memoriał Bronisława Idzikowskiego i Marka Czernego. Zawody poprzedzi w sobotę o 18 uroczyste złożenie wianek przez kierownictwo klubu i zawodników Włókniarza na grobach tragicznie zmarłych żużlowców.

Do turnieju klub przygotował się wyjątkowo starannie mobilizując do startu krajową czołówkę i gości zagranicznych oraz rozbudowując do zachęcających rozmiarów pulę nagród dla uczestników memoriału.

Start w zawodach zapowiedzieli żużlowcy Polonii Bydgoszcz, Falubazu Zielona Góra, Stali Rzeszów, Rowu Rybnik, Jedek, Czerwinka i Gavenda z Czechosłowacji, Starostin i Mardanszin ze Związku Radzieckiego oraz oczywiście trójka z Włókniarza — Drabik, Rachwałik i prawdopodobnie Puczyński. Wcześniej zapowiadany Kafel po słabym występie we Wrocławiu raczej na tor nie wyjedzie. W rezerwie jest Robert Przygodzki.

W Katowicach

W Katowicach rozpoczęły się mistrzostwa Polski w tenisie, gdzie dotychczasową największą niespodzianką jest absencja rozstawionego z nr 1 Wojciecha Kowalskiego. W pojedynkach I rundy, m.in. reprezentant Częstochowy Tomasz Bobeckie przegrał w dwóch setach z tenisistą Górnik Wałbrzych Tomaszem Maliszewskim 1:6, 3:6. Najwięcej emocji w pierwszym dniu imprezy dostarczyło spotkanie juniora Bartłomieja Dąbrowskiego z Tomaszem Lichonimem. Wygrał Dąbrowski 7:5, 6:4, ale trudny tego meczu nie pozwolił mu stanąć do „pokazówki” z Wojciechem Fibakiem.

(m)

Oprócz sportowych emocji, kibiców czekają również inne atrakcje. Między innymi wśród nich rozlosowanych będzie 20 pamiątek ufundowanych przez częstochowską firmę „ENEPRO” oraz dwa bezpłatne rejsy na tradycyjnych handlowo-turystycznych trasach do Wiednia i Berlina finansowane i organizowane przez firmę „MAGART”.

Nagrody czekają także, zgodnie z przyjętym tu zwyczajem zwycięzców każdego wyścigu, najlepszego zawodnika, pechowca itd. Rozegrany zostanie też dodatkowy wyścig o specjalną nagrodę „ENEPRO”. Emocji nie powinno zabraknąć. Spotkanie prowadzić będzie sędzia Jan Banasiak z Częstochowy.

(weg)

Z dalekopisów

■ W Argentynie rozpoczęły się mistrzostwa świata koszykarzy. W pierwszych spotkaniach padły wyniki: gr. A. Jugosławia — Wenezuela 92:84, Portoryko — Angola 78:75, gr. B: Australia — ChRL 106:85, Brazylia — Włochy 125:109, gr. C: USA — Grecja 103:95, Hiszpania — Korea Półd. 130:101, gr. D: ZSRR — Argentyna 97:77, Kanada — Egipt 83:68.

▲ Na wodach Zatoki Puckiej odbyły się pierwsze otwarte mistrzostwa Polski w żeglarskim deskowym w klasie Raceboard. Przy sprzyjających warunkach atmosferycznych przeprowadzono sześć wyścigów, a tytuł mistrzowski zdobył Grzegorz Staszewski z YKP Warszawa.

Mistrz kraju z KTC

Na trudnych, krętych, wąskich drogach wokół Bielawy rozegrano górskie kolarskie Mistrzostwa Polski kolarzy weteranów.

W zawodach wzięło udział 60 zawodników z najodleglejszych zakątków kraju. W kategorii 41-45 lat mistrzowski tytuł wywalczył Henryk Januszek z Kieleckiego Towarzystwa Cyklistów, który wyprowadził drugiego na mecie Sławomira Rubina o ponad 2 minuty.

(kwiat)

Zatrucie brzośkwiniami

Coraz częściej wśród uczestników 3 lekkoatletycznych mistrzostw świata juniorów w Płowidach zdarzają się przypadki zatrucia. Kilkanaście osób skierowano do szpitala, m.in. naszego reprezentanta w skoku wzwyż, Adama Mateja.

Przyczyną zatrucia było spożycie niedokładnie wymytych brzośkwini, spryskiwanych w Bulgarii toksycznymi środkami.

INFORMATOR

Kalendarium:

PIĄTEK, 10 sierpnia. Wschód słońca o godz. 4.10, zachód — 19.11. Imieniny: Bogdana, Borysa, Filomeny, Wawrzyńca.

SOBOTA, 11 sierpnia. Wschód słońca o godz. 4.12, zachód — 19.09. Imieniny: Ligii, Włodzimierza, Zuzanny.

NIEDZIELA, 12 sierpnia. Wschód słońca o godz. 4.13, zachód — 19.07. Imieniny: Euzebiusza, Hilarego, Klary, Lecha.

CZĘSTOCHOWA TEATR

IM. A. MICKIEWICZA — nieczynny (przerwa urlopową)

KINA

„WOLNOŚĆ” — „Kto wrobił królika Rogera” — USA, g. 10, 15.15, 17.30 i 19.45. 12.VIII. o g. 15.15 17.30 i 19.45. 10 i 11.VIII. — „Kaczorek Felus” — g. 12.15. „RELAX” — „Fantom, czyli upiór w operze” — USA, g. 15, 17.15 i 19.30.

„HUTNIK” — „Stowarzyszenie zлочыnców” — fr., (15), g. 17 i 19. — 10.VIII. LUBLINIEC — „KOMETA” — „Noce gry” — USA, (18), g. 17 i 19 — 10.VIII.

„KAROLINKA” — „Wilow” — USA (12), g. 17 i 19. HERBY — „HUTNIK” — „Remo” — USA, (15), g. 18 — 11 i 12.VIII.

KONIEC POL — „POLICA” — „Akademia policyjna” — USA, godz. 18. BLACHOWNIA — „KAMERALNE” — „Nietykalni” — USA (18).

KŁOBUCK — MDK — „Frankie” — USA (15), g. 16.30 i 19.

DOBRODZIEŃ — „RODLO” — „Predator” — USA (18), g. 17.30 i 20.

MYSZKÓW — „JUBILEUSZOWE” — „Malone” — USA (18).

OLESNO — „ZNICZ” — „Remo” — USA (15), g. 17 i 19.30 — 10 i 12.VIII.

GORZÓW — „KOSMOS” — „Yoy” — fr. (18) — 10 i 12.VIII.

KRZEPICE — „WARTATA” — „Dom przy Carroll Street” — USA (15), g. 17 i 19.

SZCZĘKOCINY — „MEWA” — „Emanuelle 1” — fr. (18).

BIURO WYSTAW ARTYSTYCZNYCH

„A mury runa, runa...” — wystawa fotograficzna S. Markowskiego. „Zginęli w Katyniu” — wystawa ze zbiorów fotograficznych krakowskiego muzeum fotografii.

MUZEUM

Ratusz — „Od pradziędów do współczesności” — wystawa stała „Dyplom '90” — wystawa zmienna. „Kamienie ozdobne” — wystawa zmienna. VI Regionalna Wystawa Akwarystyczna — wystawa zmienna.

GALERIA MALARSTWA: „Artyści” — Częstochowy XIX i I poł. XX w. — wystawa stała. „Konserwacja dzieł sztuki” — wystawa zmienna.

Muzeum w Złotym Potoku — Wystawa stała poświęcona Zygmuntowi Krasińskiemu oraz „Malarstwo Brożka”.

DYŻURY APTEK:

Ul. Krakowska 44, ul.

Nowowiejskiego 15, ul. Kowalskiego 6.

Dyżury szpitali:

Piątek — Oddziały: chirurgiczny, neurologiczny — szpital im. Biegańskiego, ul. Mickiewicza 12. Oddziały: urologiczny i laryngologiczny — szpital im. Rydygiera, ul. Mirowska 13.

Sobota — Oddziały: chirurgiczny, urologiczny, laryngologiczny, okulistyczny, neurologiczny — Wojewódzki Szpital Zespolony, ul. PCK 1.

Niedziela — Oddziały: chirurgiczny, urologiczny, laryngologiczny — szpital im. Rydygiera, ul. Mirowska 13. Oddział okulistyczny — szpital im. Biegańskiego, ul. Mickiewicza 12. Oddział neurologiczny — Wojewódzki Szpital Zespolony, ul. PCK 1.

Oddziały ginekolo-położnicze, dziecięce i wewnętrzne przyjmują codziennie każdy dla swojego rejonu.

Oddziały chirurgii dziecięcej szpitala im. Rydygiera, ul. Mirowska 13 pełnią całonocowe dyżury dla dzieci 0-3 lat z terenu całego województwa.

TELEFONY

Pogotowie policyjne — 997, straż pożarna — 998, pogotowie ratunkowe — 999, pogotowie gazowe — 992, pogotowie sieci elektrycznej — 991 i 462-45 miasto, 430-59 i 435-15 teren, pogotowie sieci wodnokanalizacyjnej — 470-21, pomoc drogowa PZMot — 421-69, telefon zaufania — 475-75, telefon zaufania dla ludzi z problemem alkoholowym — 450-37, telefon zaufania „Monar” — 432-56, młodzieżowy telefon zaufania — 411-11, Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami — 424-68, schronisko dla bezdomnych zwierząt — 305-66.

NOCLEGI: Hotele — „Patria” kat. *** ul. Starucha 2, tel. 470-01 „Centralny” kat. ** ul. Świerczewskiego 9, tel. 440-67. Międzynarodowy Hotel Studencki ul. Dekabrystów 26/30, tel. 543-22.

Motele: „Orbis” kat. *** al. Wojska Polskiego 281/7 tel. 556-07. „Turysta” kat. *** ulica Makuszyńskiego 58, tel. 522-36 „PZMot” kat. ** ul. Wojska Polskiego 181, tel. 325-61. Zajazd „Skalka” kat. *** al. Wojska Polskiego 82, tel. 324-08. Dom wycieczkowy „Mały” kat. ** ul. Katedralna 18 tel. 433-91. „Pernik” kat. *** ul. Rocha 224 tel. 555-15.

Camping „Oleńka” ul. Oleńki 10/30 tel. 474-95. Schronisko PTSM ul. W. Marek 12 tel. 312-96.

Dom Wycieczkowy „Turystyczny” ul. Pułaskiego 4/6 tel. 435-36.

Letni Dom Noclegowy, Al. NMP 64 (w budynku IV LC im. H. Sienkiewicza).

INFORMACJA TURYSTYCZNA

Centralny Ośrodek Informacji Turystycznej — ul. Pułaskiego 4/6, telefon 445-36.

Wojewódzkie Centrum Informacji Turystycznej — przejście podziemne na skrzyżowaniu Al. NMP z ul. Pułaskiego, tel. 413-60.